

GOL TO NIE WSZYSTKO
TWOJA KSIĄŻKA O PIŁCE NOŻNEJ

Jakub Rzedzicki
vel Jacob the Goalkeeper

GOL TO NIE WSZYSTKO
TWOJA KSIĄŻKA O PIŁCE NOŻNEJ



opracowanie **Melania Kapelusz**
ilustracje **Silvère Tricoire**

znak emotikon

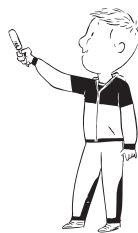
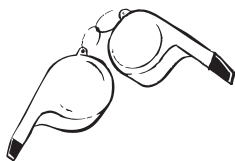
Kraków 2025

*Dziękuję mojej siostrze Natalce.
Bez Twoich pomysłów i umiejętności pisania
nie opanowałbym sam wszystkich swoich myśli.*

*Dziękuję też rodzicom, że zawsze są obok.
Pomagają spełniać moje szalone marzenia
i kibicują mi z całego serca.
Mamo, Tato – to Wy nauczyliście mnie,
że nie ma rzeczy niemożliwych.*



Handwritten scribble.

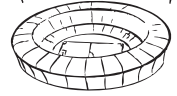


Handwritten scribble.





MARACANÃ



.....
(Tu wpisz swoje imię)

A tu wklej lub narysuj swój portret!

CZEŚĆ!

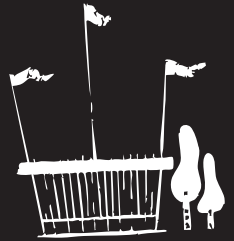
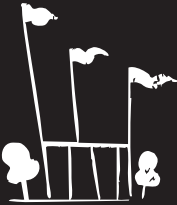
Mam na imię Kuba.

Mój dziadek był sędzią
piłkarskim, mój tata grał w nogę,
więc i ja kopatę od matego.

Jeśli też kochasz piłkę nożną,
to świetnie. A jeśli nie znasz się
na niej zupełnie – to jeszcze lepiej.

Po prostu pozwól, że opowiem
ci o mojej pasji.



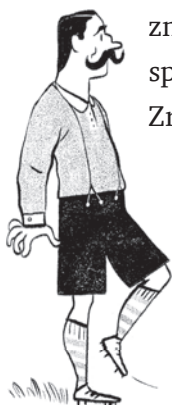


Wszystko zaczęło się, gdy...

...w 2022 roku przed mistrzostwami świata w Katarze wystartowałem w konkursie wiedzy o piłce nożnej. Doszedłem do poziomu wojewódzkiego i go wygrałem. Potem trafiłem do wielkiego finału ogólnopolskiego, gdzie moje województwo zajęło drugie miejsce.

Pomyślałem wtedy: skoro uwielbiam wyszukiwać piłkarskie ciekawostki, czemu się nimi nie dzielić? Tak powstał mój kanał na TikToku, a potem... ta książka!

Świat piłki nożnej jest fascynujący. Ale gol to naprawdę nie wszystko. Z tej książki dowiesz się, gdzie znajduje się boisko na wodzie, w którym sklepie sprzedają oczka z siatki bramkarskiej, a także... Zresztą, nic więcej nie powiem.

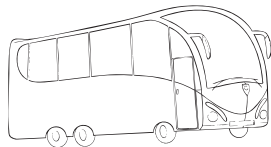


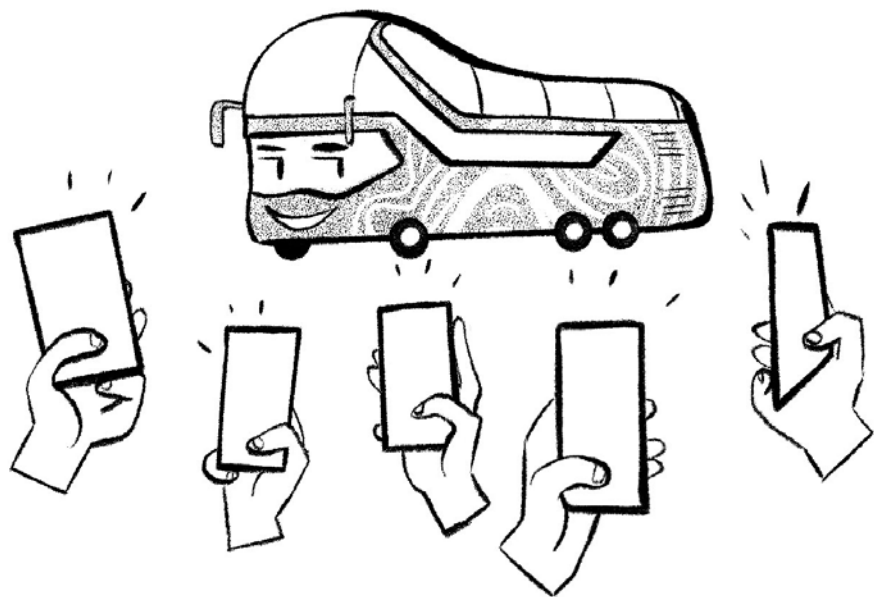
Przygotuj się na piłkarską podróż!





Autokar






NO TO ZACZYNAAMY!

Słyszałeś kiedyś o **ŚWIDNIKU** ?

Świdnik to małe miasto obok Lublina.

Gdy spojrzysz na MAPE POLSKI, znajdziesz je  blisko granicy po prawej stronie, odrobinę niżej niż środek mapy. Mieszkam w Świdniku i zawsze

chciałem, żeby jakaś drużyna piłkarska z mojego miasta albo przynajmniej z okolic mojego miasta, jak choćby z Lublina, osiągnęła sukces. Niestety, od wielu lat nasze kluby nie mogły się pochwalić żadnym ważnym zwycięstwem.



Aż tu, wyobraź sobie, wielka niespodzianka. Drużyna z Lublina – Motor Lublin – dostała się do **Ekstraklasy**.

EKSTRAKLASA to rozgrywki najlepszych męskich drużyn piłkarskich w Polsce, czyli coś naprawdę ekstra.



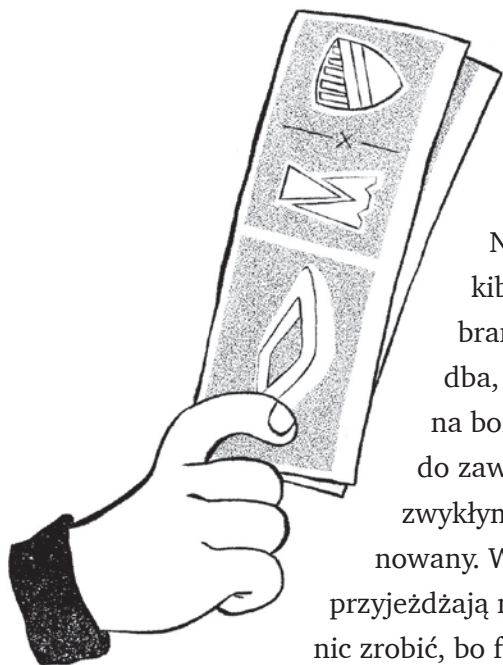
Wszystko to działo się bardzo niedawno, w 2024 roku. Byłem niesamowicie dumny z naszej lokalnej drużyny. I oczywiście chciałem iść na jej pierwszy mecz w Ekstraklasie. Miała zagrać z Rakowem Częstochowa. A **Raków Częstochowa** to nie byle jaki klub. **W 2023 roku zdobyli mistrzostwo Polski.**

ZAKUP BILETÓW na mecz nie stanowił żadnego problemu. Ale miałem jeszcze jedno marzenie. Chciałem wiedzieć, gdzie Raków Częstochowa

będzie miał tak zwany **ROZRUCH, czyli trening przed meczem.**

A to jest ściśle strzeżona tajemnica. Zaraz ci powiem dlaczego.

Na poważnym meczu kibice wpuszczani są przez bramki. Jest ochrona, która dba, by wielbiciele nie wbiegali na boisko ani nie podchodzili do zawodników. Ale na takim zwykłym treningu nikt nie jest pilnowany. Wyobraź sobie, że piłkarze przyjeżdżają na swój rozruch i nie mogą nic zrobić, bo fani nie dają im spokoju.





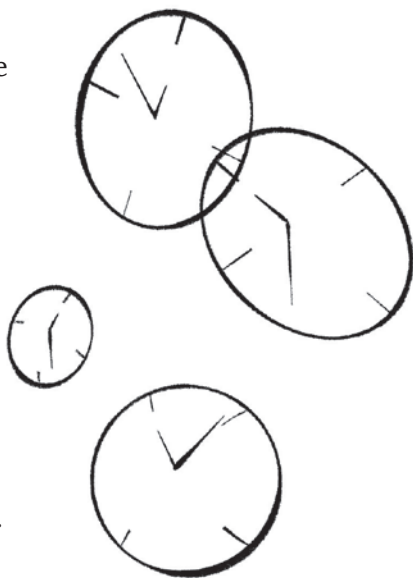
Teraz już wiesz, dlaczego informacja, gdzie i o której godzinie zawodnicy Rakowa będą trenować, była trzymana w sekrecie. Jednak ktoś dał mi cynk i postanowiłem **SPRÓBOWAĆ SZCZĘŚCIA.**



Pojechałem z rodzicami na wskazany stadion. Nie wiedzieliśmy dokładnie, o której mają przyjechać piłkarze. No i czy to na pewno tam. W końcu informacja mogła być fejkkiem. Czekaliśmy przed bramą wjazdową – **piętnaście minut, pół godziny, trzy kwadranse.** W końcu minęła **godzina.** Pomyślałem, że szczęście chyba mnie opuściło. Minęło



kolejne pół godziny i miałem już naprawdę **DOŚĆ**, gdy nagle daleko za drzewami dostrzegłem coś granatowo-czerwonego. I wtedy nie miałem już wątpliwości. W naszą stronę zbliżał się potężny niczym smok autokar, wymalowany w kosmiczne granatowo-czerwone zawijasy z wielkim napisem **RAKÓW**, a obok niego **MISTRZ POLSKI.**




SERCE ZABIŁO MI MOCNIEJ!



Kilka godzin później wracałem do domu uśmiechnięty od ucha do ucha, a w rękach ścisnąłem piłkę pełną autografów zawodników Rakowa. **PATRZ, TU OBOK JEST ZDJĘCIE, NA KTÓRYM JĄ TRZYMAM.**

Autokar Rakowa jest tak charakterystyczny, że gdy tylko mignął mi za drzewami, wiedziałem, że to on. Autokary największych drużyn piłkarskich zawsze są w barwach klubowych. Mają wymalowany z boku herb klubu, nazwę, a nawet wymienione sukcesy. To jak jeżdżąca reklama. Samo pojawienie się autokaru wzbudza u kibiców **DUŻO EMOCJI**. Gdy widzisz autokar twojej ulubionej drużyny, to wiesz, że za moment zobaczysz piłkarzy. Dlatego **kibice często robią sobie zdjęcia na tle autokaru**, a potem chwalą się znajomym, że widzieli jakąś znaną drużynę.



Myślisz, że autokary klubowe przypominają zwykłe turystyczne autobusy, tylko są bardziej kolorowe? Nic z tych rzeczy. Zaraz się o tym przekonasz.

Zacznijmy od tego, że sama podróż autokarem może być bardzo, bardzo długa. Wyobraź sobie, że zawodnicy Motoru Lublin jadą na mecz do Szczecina. Spójrz jeszcze raz na mapę – to podróż z jednego końca Polski na drugi. **I trwa aż... 8 GODZIN!**



*Dalsza część książki dostępna w wersji
pełnej.*

